Nr. 201. Sobota 2. Września 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z poczta: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 22. sierpnia. C. k. galicyjska dyrekcya finansów nadała prowizoryczną posadę koncepisty II. klasy adjunktowi katastralnej dyrekcyi mapowania Karolowi *Magatschek*, i stałą posadę koncepisty finansowego III. klasy praktykantowi konceptowemu galicyjskiej prokuratoryi finansowej Dr. Ludwikowi *Bobownik*.

Prócz tego mianowani prowizor. koncepistami kameralnymi II. klasy: konceptowi praktykanci galicyjskiej dyrekcyi finansów krajowych: Leon *Menkes*, Jerzy *d'Endel*, Erazm *Janusiewicz*, Józef *Bobakowski*, czeskiej dyrekcyi finansów: Józef *Reichel*; galicyjskiej dyrekcyi finansów: Soter *Sochanik*, Józef *Jaszczór*, Marceli *Madejewski*, Stanisław *Faliszewski*, Emil *Ulrichtsthal*, Eustachy *Zajączkowski*; czeskiej dyrekcyi finansów: Jan *Kotyk* i konceptowy praktykant galicyjskiej dyrekcyi finansów krajowych: Gwalbert *Kaczmarowski*.

Sprawy krajowe.

Lwów, 2. września. Wczoraj odjechał ztąd c. k. komisarz przy dowódzcu armii czynnej Baron Edward Bach do Czerniowiec.

Czerniowce, 28. sierpnia. W dalszym ciągu subskrypcyi na pożyczkę państwa subskrybowano na Bukowinie następujące większe kwoty:

Gmina Komanestie 2200r., pp. urzędnicy kameralni w Dorna 2240r., górskie gminy rusk. Kimpolungskiego Okola dalsze 9000r., właściciel dóbr Michał Romaszkan 14.000r., c. k. straż finansowa 2310r., gmina Zadobrywka i wyższy Szeroutz 12.220r., pan Andrzej Gaffenko 2080r., gmina Kadobestie 7800r., Werenczanka 9400r., właściciel dóbr Jakób Petrowicz 6000r., właściciel dóbr Andrzej baron Kapri 4000r., gminy Negostina 3060r., Szerboutz 4860r., Kalafindestie 3800r., Kimpolung 8840r., gminy rusk. Kimpolungskiego Okola dalsze 17.570r., gmina Dobronoutz 5790r., c. k. straż finansowa dalsze 4300r., właściciel dóbr Andrzej Aywas 2150r., c. k. radzca krajowy Jakób Mikuli 2500r., żydowska gmina w Sadagórze 6610r., gmina Bossancze 15.820r., dzierzawca p. Aba Steiner dalsze 2500r., prócz wykazanych już poprzednio 1500r., razem 4000r., Mikołaj Reftivan 1500r., gmina Uidestie 4110r., Skeja 5200r., właściciele dóbr bracia Aritonowicze 2500r., pp. urzędnicy c. k. dyrekcyi policyi w Czerniowcach 2000r., gr. nieun. konsystorz i gr. nieun. duchowieństwo w Czerniowcach 11.345r., pp. urzędnicy dyrekcyi kopalni pana Manz w Jakobeny 5170r., właściciel kopalni pan Manz Mariensee 20.000r., karny dom roboty w Czerniowcach 3000r., fundusz Frańciszka Józefa i Elżbiety 10.000r.

Hiszpania.

(Pogłoski o zmianie gabinetu. — Spokojność w Madrycie pozorna. — Ubliżenia władzy duchownej. — Espartero prezydentem klubu „Union".)

Do Paryża nadeszła następująca depesza prywatna z *Bayonne* z 22. sierpnia:

Pogłoski o zmianie gabinetu hiszpańskiego obiegają ciągle. — Wychodźtwo wzmaga się. Mon i Augustyn Collantes wyjechali za granicę. Spokojność w Madrycie jest pozorna tylko. Królowej Izabeli towarzyszyli na przechadzce po Prado król i księżniczka Asturyi. Królowa Krystyna ukrywa się w pałacu. Dzieci jej opuściły Madryt.

Z *Malagi* donoszą pod dniem 13. b. m., że tamtejsza milicya narodowa zebrała się 12go i poobsadzała rozmaite punkta. Obawiano się zaburzenia.

Dekret królewski z 20. zakazuje biskupom pod jakimkolwiek pozorem ograniczać wolność prasy w ich dyecezyach. Inny dekret zabrania duchowieństwu pod surowemi karami przekraczać zakres swej działalności duchownej. Niedziw więc, że po takich rozporządzeniach spodziewają się wkrótce zniesienia konkordatu.

W Madrycie zawiązało się już kilka klubów wyborczych. — Espartero objął prezydenturę w klubie „Union", który twierdzi, że królowa Krystyna powinna być stawiona przed sąd i postradać pensyę, i że dawni ministrowie muszą zdać sprawę Kortezom. Ten sam klub żąda wolności wyborów, osoby, wyznania, prasy, stowarzyszenia, petycyi, nauki, głosowania i pracy. *(Abbl. W. Z.)*

Anglia.

(Próba eliptycznie drążonego działa. — Książę Albert ma odwiedzić obóz pod S. Omer. — Nowy okręt Royal Albert.)

Londyn, 24. sierpnia. Na wyspie Wight próbowano wczoraj na statku kanonierskim „Arrow", nowe eliptycznie drążone działa „Lancaster gund", przyczem byli obecni królowa i książę Albert, w towarzystwie swego gościa księcia indyjskiego i Sir J. Grahama, pierwszego lorda admiralicyi. Próba wypadła niepomyślnie.

— Dwór królewski nieprzyjął zaproszenia na uroczystość otwarcia konserwatoryum muzycznego w Liwerpolu. Urzędowa odpowiedź do Majora usprawiedliwia to niepewnością stosunków politycznych i zamierzoną podróżą księcia Alberta do obozu pod St. Omer. — Porucznik okrętowy Napiera, John de Courcy Agnew, który przywiózł depesze z Bomarsundu, został mianowany komendantem jakiegoś okrętu. Okręt „Royal Albert" o 120 działach, będzie spuszczony z warsztatu w zupełnem uzbrojeniu w sobotę, w dniu urodzin księcia Alberta. *(Zeit.)*

Francya.

(Legat Napoleona z 1,300.000 fr. obrócono na instytuta dobroczynne. — Którzy kawalerowie legii honorowej pensyę odbiorą?)

Paryż, 22. sierpnia. *Moniteur* ogłosił dwa obwieszczenia względem rozdania ośmiu milionów, które cesarskim dekretem przeznaczono na częściowe wykonanie testamentu zmarłego Cesarza Napoleona Bonaparte. W pierwszym wyraża minister Billault prefektom życzenie Cesarza, ażeby owe sumy po 50.000 franków, które przypadają na każdy z 26 departamentów wschodniej Francyi dotkniętych najbardziej przez dwukrotne inwazye, obrócono nie na chwilowe wsparcie indywidualne, lecz na założenie instytutów dobroczynnych, któreby między ludnością utrzymały pamięć tego zapisu. Drugiem obwieszczeniem przepisano innym spadkobiercom drogę, na której się o swoje pretensye upomnieć mogą. — Z Monitora dowiadujemy się także, że dekret cesarski z 12. sierpnia b. r. powołuje do pobierania prawnej płacy legionistów, których Napoleon Bonaparte mianował kawalerami orderu po swoim powrocie z Elby, a to od 27. lutego aż do 7. lipca 1815.

Włochy.

(Klasztory obrócone w szpitale.)

Turyn, 22. sierpnia. Przewielebny biskup z Asti umieścił tymczasowo PP. Benedyktynki w klasztorze Klarysek, a ich klasztor dell' Annunziata odstąpił na szpital choleryczny.

Klasztor Kapucynów w Turynie został również zamieniony w szpital choleryczny. *(W. Z.)*

(Swawole i skrytobójcze napady.)

Turyn, 24. sierpnia. Wychodzący w Turynie dziennik *Il Diritto* donosi: Wytropiono tu stowarzyszenie pewne pod nazwą „Cocca," którego członkami są po największej części złoczyńcy wypuszczeni z więzień. Koledzy napadają spacerujących po promenadach publicznych, porywają kobiety i dziewczęta, i znieważają każdego, kto się odważy stawić im opór. Najbardziej uwzięli się na dziewczęta usługujące w domach szynkownych. Dwie takich dziewcząt znaleziono napół nieżywe na spacerach publicznych; jedna z nich umarła w okropnych mękach w szpitalu, druga wyzdrowiała po trzymiesięcznych cierpieniach. Obie zeznały, że je opadło 12—15 hultajów i zawlokło do jakiegoś domu, w którym znajdowali się ich towarzysze.

Z **Rimini**, 14. sierpnia. Donoszą dziennikom szwajcarskim, że już drugi sekretarz municypalności został skrytobójczo zamordowany, a kasyer w miejscu publicznem zraniony śmiertelnie sztyletem. *(Abbld. W. Z.)*

Niemce.

(Zaprzeczają by flota sprzymierzonych miała zimować w portach pruskich. — Rozporządzenia w Bawaryi ku ochronie od cholery.)

Berlin, 23. sierpnia. Co do pogłoski, jakoby rządy Francyi i Anglii oświadczyły życzenie względem przezimowania niejakiej części swej floty w portach pruskich, mówi *Spen. Ztg.*, że to podanie jest bezzasadne. Pruskie porta są przystępne tylko dla mniej-

szych statków, a że mocarstwom zachodnim dano już, jak się zdaje, port w Kiel do dyspozycyi, więc zapewne przeniosą w nim pobyt nad pruskie porta, ktore prócz tego w zimie często zamarzają.

Mnichów, 23. sierpnia. Król Jego Mość zaasygnował z swojej kasy gabinetowej 1000 r. na chwilowe wsparcie takich osób, które w czasie panującej choroby w nadzwyczajny niedostatek popadły.

Wyznaczona na 1. września konferencya deputowanych niemiecko-austryackiego towarzystwa telegraficznego jest odroczona i ma się aż za 6 miesięcy tutaj zgromadzić.

Na mocy reskryptu ministerstwa wojny zastanowiono rozpoczęte dnia 16. b. m. jesienne popisy wojskowe i puszczono znowu na urlop zwołane wojsko aż do 60 ludzi w każdej kompanii. Tyle zatrzymano, ażeby ułatwić służbę wojskową. Drugim reskryptem ministerstwa wojny nakazano, ażeby zwyczajnych konduktów przy pogrzebach osób wojskowych aż do dalszych rozkazów zaniechano.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 24. sierpnia. JO. Feldmarszałek książę Warszawski, hrabia Paskewicz Erywański, namiestnik Królestwa, onegdaj o godzinie $1^3/_4$ w nocy powrócił z Zamościa.

Rosya.

(Reskrypt Cesarski.)

Wydany na imię Jaśnie Oświeconej rządczyni Mingrelii, księżny Katarzyny Aleksandrówny Dadian.

Księżno Katarzyno Aleksandrówno! Dowodzący oddzielnym korpusem kaukazkim podał do Mojej wiadomości tę przykładną gorliwość i staranność, jakich daliście dowód przy zaopatrywaniu w żywność i inne potrzeby wojsk działających podczas ich marszu przez powierzone rządom waszym posiadłości Mingrelskie.

Znając te niezachwiane uczucia przychylności dla Mego Tronu, jakie ożywiały zawsze walecznych Mingrelców, oraz oddając zupełną sprawiedliwość świetnym czynom ich odwagi i męztwa na polach walki, tem przyjemniej Mi jest widzieć, iż w obecnej świętej sprawie Rossyi, wy, jako dostojna ich rządczyni, dajecie im pierwszy przykład wszystkiego co jest pięknem i wzniosłem.

Wynurzając wam za to szczerą Mą wdzięczność i serdeczny Mój szacunek, pozostaję ku wam nazawsze przychylnym.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„Mikołaj.“

Peterhof, 1. sierpnia 1854 roku. *(Gaz. W.)*

Turcya.

(Poczta Konstantynopolska. — Cholera miejscami gaśnie. — Stan oblężenia ogłoszony w Warnie z podejźrzenia na Greków.)

Konstantynopol, 17. sierpnia. *Osserv. Triest.* pisze: Przedwczoraj odeszły ztąd ostatnie okręta przeznaczone pod expedycyę do Krymu. Miały na pokładzie 12.000 Turków i 2000 Francuzów. — Cholera ustaje już w Konstantynopolu i w Warnie. W Gallipoli ustała zupełnie, ale w Dardanellach zaczyna się wzmagać.

O pożarze w *Warnie* donosi gazeta tryestyńska dodatkowo:

Jeszcze w ciągu pożaru, który trwał 18 godzin, przyaresztowano wiele osób dla widocznych śladów umyślnego podpalenia; natychmiast został ogłoszony stan oblężenia, a do czwartku wieczór miano już stracić kilku podejźrzanych. Okropne to nieszczęście i pogłoska rzucająca podejźrzenie na Greków wywołały w Warnie wielkie wzburzenie umysłów. Nędza, niedostatek żywności i drożyzna wzmogły się tu do najwyższego stopnia. Za bochenek chleba, kosztujący w Pera lub Konstantynopolu 1 do $1^1/_2$ piastra, żądają tu 6 do 7 piastrów, a jedno jaje kosztuje 60 para a nawet 2 piastry. *(Abbl. W. Z.)*

Montenegro.

O teraźniejszym stanie Czernogóry zawiera augsb. Gazeta powszechna z 25. sierpnia następujący artykuł:

Najnowsze wypadki w Czernogórze zasługują słusznie na publiczną uwagę. Już w dawniejszych latach bywały wewnątrz księztwa między rodami ludu tamtejszego niesnaski i kłótnie domowe: te jednak niemiały znaczenia politycznego, a Władyka łączący w swej osobie godność świecką z duchowną, załatwiał i godził zawsze te spory familijne. Również i w łonie Senatu czernogórskiego między starszyzną i dygnitarzami kraju panowała zawsze największa jedność co do spraw domowych i zagranicznych. Największy wpływ na polityczne i religijne sprawy Czernogóry wywierała jak wiadomo dyplomacya rosyjska i Synod w Moskwie. Każdy Władyka był wychowany w Rosyi a nim jaki naczelnik został członkiem Senatu, musiał poprzednio być w służbie rosyjskiej, jak n. p. teraźniejszy prezydent Senatu czernogórskiego Jerzy Niegusz. Także książę Daniło miał stosownie do woli ówczesnego Władyki r. 1850 do 1851 odebrać wychowanie w Rosyi, by po śmierci swego stryja objąć władzę książęcą i stolicę biskupa. Jakoż był już w drodze do Petersburga i znajdował się właśnie w Wiédniu gdy nagle umarł Władyka, a Daniel, który niemógł ukończyć swych nauk a przeto niebył uzdolniony do przyjęcia godności duchownej, wyniesiony został na dziedziczny tron książęcy, taka bowiem była ostatnia wola, którą zmarły Władyka w testamencie przekazał senatorom. Ale to rozporządzenie było wielkim błędem politycznym; Czernogórcy nawykli z dawnych czasów czcić w osobie swego świeckiego władzcy oraz pierwszego dygnitarza duchownego, niemogli pojąć, jakie korzyści wyniknąć mogą dla Czernogóry z dziedziczności w dynastyi księcia Daniły. Od chwili więc proklamowania Daniły księciem Czernogóry zniknęła jedność między naczelnikami szczepów i w Senacie, i zaczęły się tworzyć stronnictwa, które jednak niebyły uorganizowane. Rzecz dziwna, że przed wybuchem wojny między Czernogórą a Turcyą, teraźniejszy prezydent Senatu, brat zmarłego Władyki, uważany był za głowę stronnictwa przeciwnego księciu Danile. Ale opozycya niemogła się ustalić, wspólne bowiem niebezpieczeństwo, które krajowi zagrażało od strony Turcyi, połączyło wszystkich naczelników do wspólnego działania. Wtedy to Jerzy Niegusz jako wysłaniec Czernogóry wzywał pomocy Cesarza Austryi a misya hrabi Leiningen była pomyślną na to wezwanie odpowiedzią, odniosła bowiem najpomyślniejszy skutek. Austrya wtedy wystąpiła z całą swą powagą i odtąd niezmieniła swego postępowania. Szlachetny Cesarz obdarzając swą łaską Czernogórców i najznakomitszych naczelników, zjednał sobie i Austryi sympatye tego sąsiedniego pobratymczego ludu, chociaż z innej strony nieszczędzono zabiegów by te oznaki wdzięczności i sąsiedzkiej przyjaźni ile możności wykorzenić. Środki jakich w tym względzie używano, pomijamy milczeniem. Ale pewną jest rzeczą, że w ostatnich dwóch latach naczelnicy rodzin, którzy okazywali sympatyę dla Austryi, doznawali prześladowań i jako zbrodniarze stanu bywali karani. Wspomniemy tylko o procesie byłego prezydenta Senatu Petra Petrovica, który umarł na wygnaniu, Serdara Martinovica i młodego Zupy, który obecnie w Klosterneuburgu pod Wiédniem z rozkazu Cesarza pobiera nauki.

Po śmierci prezydenta Senatu Petra Petrovica konsolidowały się tymczasem stronnictwa w Montenegro. Familia Boskowiców w Bjelopawljewic wypowiedziała księciu Danile posłuszeństwo, i luboć przytłumiono powstanie a Boskowich z swymi stronnikami żyje na wygnaniu, jednak obawiają się tu i ówdzie po kraju symptomy niechęci, które od czasu do czasu znajdują odgłos w dziennikach zagranicznych. O środkach, jakiemi rozrządza partya malkontentów, i o jej zamiarach i celach rozchodzą się pogłoski tak sprzeczne, że niezasługują na wzmiankę. Ale to pewna, że Władyka (książę i biskup) daleko większe miał poważanie i znaczenie u ludu i u sąsiednich Sławian wyznania greckiego (n. p. u Dalmatynów, którzy w cichości Władykę uważali za głowę duchowną), aniżeli dziedziczny książę Czernogóry. Po śmierci zmarłego Władyki, zwrócili nieunici życzenia swoje na biskupa w Zara, Mutibarica, znanego z swych sympatyi dla Rosyi i z rozgłośnego procesu z pewną śpiewaczką w Wiédniu. Ale ten nie umiał jak się zdaje usprawiedliwić zaufania, jakie w nim pokładali Grecy żyjący w Dalmacyi i w pogranicznych prowincyach. Teraźniejszy biskup w Zara, Knesewic, odznacza się wprawdzie wszelkiemi zaletami jako pasterz swej gminy kościelnej, ale zbyt daleko mieszka od Cattaro, gdzie 25,000 mieszkańców jest wyznania nieunickiego. Byłoby więc z korzyścią dla tej gminy, gdyby rząd mając oraz na względzie powody polityczne mianował osobnego biskupa w Cattaro. W Montenegro zaś może trwać będą wewnętrzne walki, aż dopóki się któremu z stronnictw niepowiedzie połączyć w osobie nowego Władyki władzę świecką z duchowną. Ale ten nowy Władyka niepowinien nigdy wywierać wpływu na 25,000 Greków mieszkających w Cattaro.

Egipt.

(Wicekról Said Basza przybył do Alexandryi. — Ibrahim Elfi umiera z żalu.)

Alexandrya, 16. sierpnia. Dnia 12. b. m. przybył tu nowy wicekról śród huku dział salutujących i radośnych okrzyków ludności.

Ibrahim Elfi, były Kiajach Basza za rządów zmarłego wicekróla Egiptu, który jak wiadomo, chciał wywołać opozycyę na korzyść bawiącego w Anglii El-Hami Baszy, umarł w Kairze w tej samej chwili, kiedy strzały armatnie oznajmiały fermanem sułtańskim wstąpienie Said Baszy. Starzec ten żywił do ostatka nadzieję, że El-Hami Basza, syn jego zmarłego Pana będzie mianowany następcą w Egipcie; umarł z żalu, że nadzieja jego zawiedziona została. *(Abbld. W. Z.)*

Z teatru wojny.

(Omer Basza bawić ma w Bukareszcie do przybycia wojsk austryackich. — W Szumli wojska tureckie obrócone czołem ku wałom Trajana.)

Wiédeń, 26. sierpnia. Wiadomości z Bukaresztu z 21go sierpnia donoszą, że Omer Basza zostanie w Bukareszcie aż do przybycia FML. hrabi Coronini; legia cudzoziemców opuściła już miasto i jest w pochodzie do Ruszczuka. Armię Omera Baszy, stojącą między Giurgiewem i Oltenieą tudzież Bukaresztem, podają na 80,000 ludzi. Pioniery francuscy, którzy wystawili łyżwowy most koło Giurgiewa, stoją teraz kwaterą w obozie Halima.

Doniesienia z Szumli z 12. sierpnia, zawierają wiadomość, że czoło tureckiego wojska skoncentrowanego tam i pod Bazarczykiem, ruszyło w pochód ku wałom Trajana i wkrótce ma być zastąpione wojskiem, które teraz nad Dunajem jest rozłożone. Sądzą powszechnie, że Omer Basza jeszcze w tym roku ruszy na Ismaiłów i Tuczkow, a zwłaszcza, iż za przybyciem c. k. austryackiego wojska przeniesie się turecka główna kwatera jak mówią z Ruszczuka do Babadaghu.

(Bomarsund jakim teraz, i położenie wojska.)

Z *Bomarsundu* piszą do „Hamb. Nachr.“ pod dniem 20go sierpnia:

Wszystko wzburzone tu do najwyższego stopnia; wypadki ostatnich dni przedstawiają się jeszcze żywo w zburzonych murach twierdzy, w popalonych wsiach, w obozie armii francuskiej i w sto-

jącej pod wyspą floty. Najbardziej uderzają obcego sterczące ze wszech stron nagie kominy, jedyne szczątki pomieszkań, które Rosyanie sami popalili, by oblegającym niesłużyły za schronienie. Sprzymierzone wojska otoczyły szybko twierdzę, zdobyły oddzielne, wysoko położone fortyfikacye po 24rogodzinnem bombardowaniu, a ztamtąd ostrzeliwały leżącą w dole twierdzę, która po upływie dnia kapitulowała; za jej przykładem poszła natychmiast także druga mniejsza twierdza, leżąca z drugiej strony na piaskach. Główna twierdza jest dość obszerna; jej mury wprawdzie grube ale z lichego materyału; tylko zewnętrzne ściany są z granitu. W twierdzy znaleziono bardzo mało amunicyi, ale za to żywności na cały rok i 15,000 funtów szterlingów gotówki. Zresztą niemyślą sprzymierzeni tu pozostać. Za kilka dni będzie twierdza wysadzona w powietrze, a armia skompletowana na 25,000 ludzi popłynie do Finlandyi na Sweaborg. Jeńcy wojenni są już na pokładzie; pomiędzy nimi znajdują się także cywilni urzędnicy rosyjscy, którzy się schronili do twierdzy; ci jednak mają być wkrótce puszczeni na wolność. Wyspy zostają teraz pod opieką Francyi, i zapewnie pozostanie na nich mała załoga dla ustalenia nowego porządku. Ale niestety cholera zabiera jeszcze ciągle liczne ofiary tak na okrętach jak i w wojsku lądowem. Klimatyczne stosunki niesą także zbyt pomyślne; we dnie nieznośne upały, nocy zaś chłodne i mgliste, a jednym schronieniem żołnierza są liche płócienne namioty, w których tylko leżeć można, — wszystko to, pominąwszy nawet zarazę, jest już samo przezsię szkodliwem dla zdrowia. Przytem wszystkiem jednak są żołnierze weseli i dobrej myśli i w istocie trzeba podziwiać tę żywość, z jaką przybywającym gościom opowiadają wypadki połączone ze zdobyciem twierdzy. *(A. B. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 29. sierpnia. *Monitor* donosi o mianowaniu jenerała Baraguay marszałkiem i o powrocie Jego Mości Cesarza. Według doniesień z Bayonny z d. 28. b. m. zniesiono w Hiszpanii gwardye królewskie a natomiast uorganizowano korpus hellebardników. *(L. k. a.)*

Paryż, 30. sierpnia. *Monitor* donosi: Francya i Anglia postanowiły zniszczyć fortyfikacye na wyspach alandzkich i opuścić Bomarsund przy sposobności. Według doniesień z Bayonny z d. 29. potwierdza *Monitor*, że królowa Krystyna wyjechała d. 28. sierpnia za pozwoleniem rządu hiszpańskiego z Madrytu do Portugalii. — W Madrycie zamknięto kilka klubów. „Patrie" potwierdza wiadomość, że książę Albert, król Leopold, książę Brabantu i król Portugalii zjadą się w obozie pod Boulogne.

Bruxela, 29. sierpnia. Słychać, że Jego Mość król uda się w niedzielę do Calais. *(Abbl. W. Z.)*

Kopenhaga, 29. sierpnia. Profesorowie Clausen, Larsen i Biering wystąpili z landthingu. Madvig wziął dymisyę jako radca stanu. Dzisiaj odbyła się tajna rada w Christiansborg.

— **Z Warny** donoszą, że załogi flot połączonych obchodziły uroczystość Urodzin Jego Mości Cesarza Austryi. Przygotowania do expedycyi trwają ciągle.

W Konstantynopolu występuje cholera tylko sporadycznie. Porta przyjęła Said Baszę z życzliwością. Mówią powszechnie, że w najnowszym czasie skłania się Porta do pokoju.

O stoczonej dnia 5. b. m. bitwie pod Hadzi Velikoj niedaleko Kars, donoszą buletyny tureckie, że Rosyanie zwyciężyli wprawdzie, ale obydwie armie cofnęły się po bitwie; korpus Turecki zmniejszył się o 4000 ludzi. Hassan Basza poległ, jak mówią, Mustafa Basza i renegat Tufan ciężko ranni.

Doniesienia z Aten sięgają po d. 26. b. m.: Jego Mość król podpisał propozycye ministra wojny p. Kalergis z niejakiemi modyfikacyami. Porta wzbrania się, jak słychać, przedłużyć termin wolnej żeglugi marynarki greckiej na wodach tureckich, jeźli Grecya nie uzna w zasadzie obowiązku indemnizacyi. Grecya sądzi się ze swojej strony upoważnioną żądać wynagrodzenia w sumie 100 milionów talarów i w sprawie tej toczą się układy między obydwoma rządami. Dla grasującej coraz gwałtowniejszej cholery w Pyreju, ma francuski korpus obserwacyjny być przeniesiony ztamtąd do Aten. *(L. k. a.)*

Liwurna, 26. sierpnia. W handlu stagnacya dla ciągle grasującej cholery; mieszkańce opuszczają ciągle miasto w znacznej liczbie; stosunkowo sroży się jednak choroba mniej, jak w Neapolu i Genuy, gdzie już zaczyna łagodnieć.

Patras, 23. sierpnia. W Syrze występuje cholera gwałtownie; na wyspie Spezyi wydarzyło się kilka wypadków. Zbiór rodzynek wypadł wszędzie lepiej, niż się spodziewano. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 1. września. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 27r.3k.; żyta 19r.3k.; jęczmienia 17r.18k.; owsa 13r.21k.; hreczki 19r.2k.; grochu 28r.30k. kartofli 8r.45k.; — cetnar siana po 2r.22k.; okłotów 1r.44k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 26r.30k., sosnowego 21r. 20k.; — kwarta krup pszennych kosztowała 28k., jęczmiennych 16k., jaglanych 20k., hreczanych 18k., mąki pszennej 14k., żytnej 11k., piwa $12\frac{1}{2}$k.; wódki przedniej 1r.20k.; szumówki 1r.10k.; — za funt masła płacono 45k.; łoju 20k.; mięsa wołowego 15k. wal. wiéd.

(Targ Ołomuniecki na woły).

Ołomuniec, 23. sierpnia. Chociaż podług nadesłanych tu doniesień przeprawiono przez granicę 1933 sztuk wołów, liczył spęd bydła rzeźnego na naszym dzisiejszym targu tylko 377 sztuk; a mianowicie przypędzili: Jakób Jankel z Radomyśla 25 sztuk, Itzig Zitrin z Mielec 36; Aron Kraemer z Radomyśla 29; Mojżesz Löw ztamtąd 31, Dawid Geiger z Nowego Sącza 26; Dawid Saebel z Dobromila i Dawid Pflanzer z Rymanowa 25 sztuk, które wszystkie w małych partyach rozsprzedano. Gatunek bydła był w przecięciu mierny i dlatego chociaż mimo nader słotnego powietrza niezbywało na kupcach, nieposzły ceny tą razą w górę. — W drodze jak nam doniesiono, sprzedali na rozmaitych stacyach, a mianowicie w Biale Samuel Kerbel z Żywca 150 sztuk; Abraham Klausenstock z Wiśnicza 70; Majer Silberner z Żurawna 80, a Dominik Majer z Lutowiska 50 sztuk; — w Boberku Dawid Pflanzer z Brzyska 45 sztuk (wszystkie te partye popędzono do Prus) i w mniejszych partyach tamże 81 sztuk. W Neutitschein sprzedał Leib Amster z Czerniowiec 180 sztuk, Chaim Weissberg z Bukaczowiec 102; Majer N. z Koralówki 143, Selig Spiler z Żurawna 149, a inni w mniejszych partyach 32 sztuk. — W Lipniku sprzedali: Aba Süssmann z Żurawna 146 sztuk, Salamon Seemann ze Stryja 159, a kilku innych 106 sztuk, a nakoniec pod samym Ołomuńcem sprzedano do 63 szt. W Wiédniu liczył spęd bydła rzeźnego w tym tygodniu 1897 sztuk wołów, i płacono za cetnar 25 do 26r.30k. m. k. Na przyszły tydzień spodziewają się w Wiédniu 1800 sztuk wołów z Galicyi.

Kurs lwowski.

Dnia 1. września.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	17	5	20
Dukat cesarski	„ „	5	24	5	27
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	17	9	20
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	47	1	48
Talar pruski	„ „	1	44	1	46
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	19	1	20
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	„ „	88	33	89	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 1. września 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

			Dnia 29. sierpnia.	w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	85 $85\frac{1}{8}$	$85\frac{1}{16}$
detto z r. 1851 serya B. .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa . . .	$4\frac{1}{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		„	—	—
detto detto z r. 1839 . .		„	133 $132\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$	$132\frac{5}{8}$
detto detto z r. 1854 . .		„	$93\frac{1}{8}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$	$93\frac{5}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		77 76	$76\frac{1}{2}$
Akcye bankowe			1276 1273 1272	1273
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . .			—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$1727\frac{1}{2}$	$1727\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			582	582
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como				—

Wiédeński kurs wekslów.

	Dnia 29. sierpnia.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$97\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ l.	$97\frac{1}{4}$ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$117\frac{1}{4}$ 117 l.	$117\frac{1}{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	116 $115\frac{3}{4}$ l.	$115\frac{7}{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$86\frac{1}{2}$ 86 $85\frac{1}{2}$ 86 l.	86 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11.24 23 22 20 19 l.	11-21 2 m.
Lyon za 300 franków	$136\frac{5}{8}$	$136\frac{5}{8}$ 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$115\frac{1}{2}$ l.	$115\frac{1}{2}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	$136\frac{5}{8}$ $\frac{5}{8}$ l.	$136\frac{5}{8}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	137 $136\frac{7}{8}$ $\frac{7}{8}$	$136\frac{7}{8}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	236	236 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	—	— Agio.
Ducaten al marco		$21\frac{1}{4}$ Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 30. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $95\frac{1}{4}$ — l. Augsburg $115\frac{3}{8}$ l. — Frankfurt $114\frac{1}{2}$ l. — Hamburg. $84\frac{3}{4}$ l. — Liwurna —. Londyn 11.12 l. - Medyolan 114 l. — Paryż $134\frac{3}{4}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $85\frac{5}{16}$—$85\frac{3}{8}$. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto $4\frac{1}{2}$% 75 — $75\frac{1}{8}$. Detto 4% $66\frac{5}{8}$—$66\frac{3}{4}$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% $89\frac{1}{4}$ — $89\frac{3}{4}$. Detto z r. 1852 4% 87 — $87\frac{1}{2}$. Detto 3% $51\frac{3}{4}$ — 52. Detto

$2\frac{1}{2}\%$ $42\frac{1}{4}$—$42\frac{1}{2}$. Detto 1% $17\frac{1}{4}$—$17\frac{1}{2}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $81\frac{1}{2}$—82. Detto krajów kor. 5% 76 — $76\frac{1}{2}$. Pożyczka z r. 1834 225 — 226. Detto z r. 1839 $133\frac{1}{2}$—$133\frac{3}{4}$. Detto z 1854 $94\frac{7}{8}$ — 95. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}\%$ $56\frac{1}{2}$—$57\frac{1}{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 94 — 96. Akc. bank. z ujmą 1277 — 1280. Detto bez ujmy 1056—1058. Akcye bankowe now. wydania 1016—1018. Akcye banku eskomp. 95 — $95\frac{1}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $175\frac{1}{8}$—$175\frac{1}{4}$. Wiéd.-Rabskie 81 — $81\frac{1}{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 263 — 265. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko - Neusztadzkiej 60 — $60\frac{1}{2}$. Detto żeglugi parowej 580 — 581. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 560 — 561. Detto Lloyda 545 — 550. Detto młyna parowego wiédeń. 128 — 129. Renty Como 14 — $14\frac{1}{8}$. Esterhazego losy na 40 złr. $84\frac{1}{2}$—$84\frac{3}{4}$. Windischgrätza losy $29\frac{1}{8}$—$29\frac{1}{4}$. Waldsteina losy 29 — $29\frac{1}{8}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{4}$—$10\frac{3}{8}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $19\frac{1}{2}$ — $19\frac{3}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 30. sierpnia o pół do 2. popołudniu

Ces. dukatów stęplowanych agio $19\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio 19. Ros. imperyały 9.12. Srebra agio $16\frac{1}{2}$ gotówka.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 1. września.

Obligacye długu państwa 5% $85\frac{8}{16}$; $4\frac{1}{2}\%$ $74\frac{5}{8}$; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2\frac{1}{2}\%$ —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 134. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1276. Akcye kolei półn. $1752\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 576. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $115\frac{1}{4}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $114\frac{5}{8}$ l. 2. m. Hamburg $84\frac{1}{2}$ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.12 l. 3. l. m. Medyolan — l. Marsylia — l. Paryż $134\frac{3}{4}$ l. Bukareszt .— Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 79. Pożyczka z roku 1854 $95\frac{11}{16}$.

Przyjechał do Lwowa.

Dnia 1. września.

P. Serwatowski Wojciech, z Tarnopola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. września.

Hr. Lanckorońscy Kaz. i Stan., do Rozdoła. — Br. Koller, c. k. pułkownik, do Przemyśla. — P. Kriegshaber, c. k. rotmistrz, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zrana	27 8 6	+ 11°	+ 14°	zachodni 1	pogoda
2 god. pop.	27 8 6	+ 14°	+ 11°	"	"
10 god. wie.	27 8 6	+ 11°		"	"

TEATR.

Dziś: Na dochód JP. Karola *Kannet*: Przedst. niem.: „**Die schöne Lembergerin**“, *oder*: „**Frühling u. Herbst eines Mädchens.**

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 31. sierpnia 1854.

Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. lipca 1854			złr. 2,984.684 kr. 53 den. 3
Od 1. do 31. sierpnia 1854 włożyło 415 stron		złr. 62.022 kr. 8 den. —	
" " " wypłacono 1260 stronom		— 213.259 — 7 — 3	
	a zatem ubyło		— 151.236 — 59 — 3
Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. sierpnia 1854			— 2,833.447 — 54 — -

W osobnym rachunku:

Kapitał galic. instytutu ciemnych	złr. 2295 kr. 23 d. 2	
Fundusz pożyczkowy Franciszka Józefa dla profesyonistów lwowskich	— 20 — 18 — -	
Fundusz pierwszego Towarzystwa przemysłu lnianego i konopnego w Galicyi	— 5453 — 10 — -	
		— 7768 — 51 — 2
Ogół		— 2,841.216 — 45 — 2

Na to ma Zakład na dniu 31. sierpnia 1854:

a)	na hypotekach	złr. 2,530.641 kr. 57 den. -
b)	w zastawach na papiery publiczne i t. d.	— 31.792 — — — -
c)	w wekslach eskontowanych	— 118.395 — — — -
d)	w galicyjskich listach zastawnych	— 120.000 — — — -
e)	w obligacyach pożyczki Państwa z r. 1851 lit. A., z r. 1852 i z r. 1854	— 30.000 — — — -
f)	w gotowiźnie	— 150.879 — 6 — 2
	razem	— 2,981.708 — 3 — 2
	Potrąciwszy powyższą stronom należącą się sumę	— 2,841.216 — 45 — 2
	Okazuje się przewyżka w sumie	— 140.491 — 18 — -

W którato sumę wchodzi: prowizya od 1go lipca 1854 stronom się należąca, tudzież prowizya z pożyczek na hypoteki i z innych interesów pobrana, Fundusz własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 31. sierpnia 1854.

Od Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Kazimierz hr. Krasicki, naddyrektor.
S. Krawczykiewicz, dyrektor.

KRONIKA.

Profesor Ragazzini przy uniwersytecie w Padwie przygotowuje rozprawę o zaprzeczanem tak często istnieniu Jodu w zatoce weneckiej, i jak słychać, udowodnił odkrycie.

— W Ruszczuku odbyło się na dniu 10. b. m. zrana w obecności Omera Baszy uroczyste otworzenie wielkiego mostu łyżwowego. Turecki pułk piechoty z bandą muzyczną i jedną bateryą, jakoteż wszyscy angielscy, francuzcy i tureccy pontoniery i majtkowie, którzy pracowali około tego mostu, przechodzili pierwsi w całej świetności; Omer Basza wyraził podziękowanie swoje wszystkim za techniczną pomoc przy budowli. Potem wyprawiono dla pontonierów i majtków sute śniadanie pod wielkim namiotem.

— Czytamy w gazecie tryestyńskiej: „Statek zjednoczonych Stanów „Vandalia“, który na dniu 30. czerwca przybył do Woosung, przywiózł ciekawe wiadomości z Japonii. Fregata parowa Missisippi udała się 8. kwietnia z Canagary do Małego Jeddu, a ztamtąd do Simody, drugiej zatoki, otworzonej dla Amerykanów; jestto mała mieścina o czystych wprawdzie i szerokich ulicach, ale w każdym innym względzie wcale niepowabna i pełna natrętnych żebraków. W Simodzie ma być założony skład węgli, a Japończycy przyrzekli zaopatrywać go jak najobficiej. Na dniu 3. maja opuścił paropływ Simodę i przybył po czterech dniach do Khakodade, trzeciej i najpiękniejszej zatoki, która ma być otworzona dla handlu u wschodniego ujścia gościńca z Sangar w pobliżu morza ochockiego. Miasto jest większe niż Simoda i zaleca się znaczniejszym ruchem handlowym. W zatoce może o każdej porze roku 200 okrętów znaleźć bezpieczne schronienie, a drzewa, wody i ryb jest w niej podostatkiem. W przejeździe spotykano wiele wielorybów, i zdaje się, że Khakodade, leżące tak blisko tych wód, stanie się główną stacyą dla połowu wielorybów.

Obecnie są okręta amerykańskie w następujący sposób rozdzielone: Fregaty parowe „Missisippi“ i „Powhatan“ ze statkiem „Macedonian“ stoją w „Khakodade“; okręt prowiantowy „Supply“ w Simodzie; okręt prowiantowy „Lexington“ w Luchu; okręt prowiantowy „Southampton“ w Volcanbay. Kommodor Perry, znany z swej niezmordowanej czynności zamyśla wkrótce powrócić do Hongkong.

— Na dniu 14. b. m. udzielona została koncesya dla założenia telegrafu elektrycznego z północnej Ameryki przez Grönlandyę, Islandyę i wyspy Färvör do Norwegii i Kopenhagi.

— W pewnem miasteczku południowej Francyi niechciał nikt robić trumny dla jakiegoś biédaka zmarłego na cholerę. Dwie siostry miłosierdzia jęły się tej niezwykłej pracy i pogrzebały same zmarłego.

— W San Salvador dały się czuć znowu na dniu 11. b. m. w pobliżu zburzonego miasta silne wstrząśnienia ziemi. Część gruzów zapadła się zupełnie i zniszczenie dosięgło tą razą nawet San Vincente i Chinamegę.

— W Alpach Szwajcarskich spadł wielki śnieg na dniu 18. b. m.; osobliwość w tem, że podczas gdy śniegi zasypywały wierzchołki gór, grady wielkie niżej 7000 stóp nad powierzchnię morza, najokropniejsze sprawiły spustoszenia po obu stronach góry S. Gottharda.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 34. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.